

**TEST GRUPOWY** PRZETWORNIKI CYFROWO-ANALOGOWE  
1.590 - 3.800 ZŁ



**Rega DAC 2.850 ZŁ**

Nie sugerujcie się małą oryginalną nazwą; oto jeden z najbardziej charyzmatycznych DAC-ów w swoim przedziale cenowym...

**DETALE**

- WAGA**  
4 kg
- WYMIARY**  
(SxWxG)  
215x80x270 mm
- NAJWAŻNIEJSZE CECHY**
- Dwa układy DAC Wolfson WM8742
- 5 cyfrowych filtrów
- 1 para liniowych wyjść RCA
- 2 koaksjalne wejścia cyfrowe
- 2 optyczne wejścia cyfrowe
- Cyfrowe wejście USB
- DYSTRYBUCJA**  
This.pl Audio  
www.rega.this.pl

**D**AC Regi – charakteryzują się zaskakująco dobrą jakością wykonania, biorąc pod uwagę jego skromną cenę – wyglądał na tle innych prezentowanych tu modeli jak wielka metalowa cegła. Podobało nam się za to wykończenie oraz przedni panel, prezentujący informacje na temat wybranego wejścia i częstotliwości próbkowania oraz umożliwiający wybór ustawień filtra (dostępnych jest pięć takich ustawień; większość testów przeprowadziliśmy z ustawieniem Filter Four).

Wnętrze obudowy prezentuje się niezwykle interesująco. Znajdziemy tam m.in. płytki z autorskimi podpisami Terry'ego Batemana („najlepiej używać z lampami EL84”). Do tego dochodzą dwa układy DAC Wolfsona WM8742 plus szereg audiofilijskich komponentów takich firm, jak Nichicon. Za zasilanie odpowiada toroidalny transformator z osobnymi odczepami dla cyfrowego stopnia Wolfsona i obwodów PLL.

**Jakość dźwięku**

Już pierwsze taktów w wykonaniu Sade sprawiły, że nasi słuchacze szeroko otworzyli oczy. Okazało się, że Rega jest bezdyskusyjnie najlepszym modelem w naszym zestawieniu. Brzmienie przewyższało pod względem muzykalności całą resztę i jedynie Arcam był w stanie choć odrobinę zbliżyć się do tego ideału. Kontrast pomiędzy Regą i Bursone

był ogromny – różnica pomiędzy nocą i dniem nawet w połowie nie oddaje przepaści, jaka dzieli te dwa urządzenia!

„Najlepszy DAC. Ma wszystko to, co [Arcam], ale brzmienie jest bardziej otwarte i czyste”, stwierdził jeden ze słuchaczy. „Dźwięk jest bogaty, żywy i dynamiczny”, powiedział inny. „Prezentuje muzykę taką, jaka jest, bez żadnego upiększania”, dodał trzeci. I tak komplementy sypały się bez względu na rodzaj muzyki. „Coldplay był świetny”, „Steely Dan brzmiało rewelacyjnie”, „jeszcze nigdy 808 State nie brzmiało tak dobrze”.

Pod względem tonalnym brzmienie DAC-a Regi było czyste i otwarte, a przy tym ciepłe i solidne. Nie było w nim żadnych śladów podkolorowania, dźwięk nie był „rozrzedzony” jak w przypadku niektórych innych urządzeń. „Najlepszy balans ze wszystkich”, stwierdził jeden ze słuchaczy i rzeczywiście wszystko było, jak należy. Bas był mocny, ale co najważniejsze gładki i niezwykle ekspresyjny. Wysokie tony były wyrafinowane i pełne finezji, a średnica doskonale prezentowała barwę instrumentów w nagraniu Juliana Lloyda Webera.

Jeśli chodzi o kryteria hi-fi, to jeden ze słuchaczy uznał, że pierwszy DAC (Arcam) odrobinę lepiej oddawał głębię sceny dźwiękowej, ale Rega doskonale prezentowała zarejestrowaną w czasie nagrania akustykę. Wysokie tony nie były może tak rozciągnięte

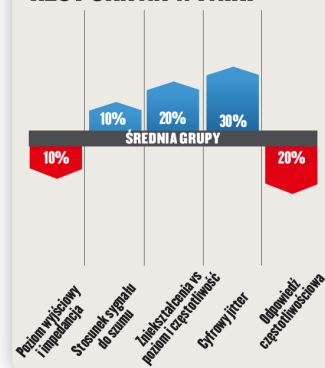
te, jak w przypadku CEntrance, gubiąc przez to nieco atmosfery nagrań klasycznych, ale ten model Regi urzekł wszystkich reprodukcją muzyki rockowej i popowej.

Rytmika była żywa i radosna, doskonale prezentowała akcenty dynamiczne. W przypadku gitar basowych i rytmicznych można wręcz było odnieść wrażenie, jakby Rega połknęła jakąś pigułkę szczęścia – tak wesoła była muzyka. Przy korzystaniu z gniazda USB DAC zagrał odrobinę gorzej; brzmienie nadal było niezwykle przyjemne, choć nie tak rewelacyjne, jak za pośrednictwem wejścia koaksjalnego.

**RAPORT Z LABORATORIUM**

Z pięciu dostępnych ustawień filtrów najciekawsze są filtry apodycacyjne (wyglądające 4/5. Przekształcają one pre-ringing w bardziej przyjazny dla ucha post-ringing, zmniejszając jednocześnie odpowiedź z -2.4dB/30kHz do -4.5kHz/30kHz (sygnał 96kHz, różnica między filtrem 1 i filtrem 5). Najbardziej płaski wykres odpowiedzi powyżej 96kHz można uzyskać, stosując filtr 3, który jest najbardziej tradycyjny z wszystkich. Ponadto Rega DAC charakteryzuje się zniekształceniami na poziomie 0,0007% w zakresie średnicy i 0,0016% przy 20kHz/-20dBFS. Stosunek sygnału do szumu odpowiada temu, co podaje specyfikacja i wynosi 105,9dB (98dB za pośrednictwem USB), ale jitter jest odrobinę większy od oczekiwanego: 250ps (24-bit/48kHz) i 505ps (24-bit/96kHz), co wynika z intermodulacji zegara 15Hz. Wejścia S/PDIF obsługują wszystkie częstotliwości próbkowania od 32 do 192kHz, ale USB jest ograniczone jedynie do 48kHz.

**RZUT OKA NA WYNIKI**



**HI-FI CHOICE WERDYKT**

- JAKOŚĆ DŹWIĘKU** ★★★★★ **PLUSY:** Cudownie muzykalne i żywe brzmienie, dające ogromną przyjemność! Do tego wysoka jakość wykonania i bogaty wybór wejść
- JAKOŚĆ/CENA** ★★★★★
- JAKOŚĆ WYKONANIA** ★★★★★ **MINUSY:** Wejście USB obsługuje maksymalnie 48kHz
- MOŻLIWOŚCI** ★★★★★ **OGÓLEM:** Jak na razie najlepszy DAC, z jakim mieliśmy do czynienia w tej lub zbliżonej cenie

**OCENA OGÓLNA**  
★★★★★



